ROK L. Nro 61.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19 Marca 1870. Sobota. Dnia 7 (19) Marca 1870.

Rano zimna st. 4 w połud c st. 1 Wysokość wody st 7 c. 4 Ubywa	Stan barometru: na pogodę	Przybyło d godz: 4 m. 7	Jutro, ŚŚ. Teodozji i Eufemji. Pojutrze, Śgo Benedykta Opata.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładzcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.,
Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego, postanowił i stanowi:

1) Ustanowione postanowieniem Komitetu Urządzającego z dnia 7 (19) Kwietnia 1864 r. dla Wójtów Gmin i dla Sądów Gminnych pieczęcie z herbem Państwa — tudzież dozwolone do używania w wiejskich kassach pożyczek i oszczędności pieczęcie z takim samym herbem, dozwala się zamieniać stopniowo na pieczęcie z Najwyżej zatwierdzonemi dnia 25go lutego 1869 r. herbami gubernji.

2) Przy otworzeniu zaś nowych zarządów gminnych, jak również i w nowo otwierających się wiejskich kassach pożyczki i oszczędności przygotowywane być winny pieczęcie z herbami gubernji.

3) Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 339 posiedzeniu d. 14 (26) lutego 1870 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podp:) Hr: *Berg*.
Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp:) J. *Sołowjew*.
(Dz: Warsz:)

— Dzisiejszego patrona Śgo Józefa Oblubieńca uroczystość obchodzoną będzie w dniu jutrzejszym odpustowem nabożeństwem w kościołach Śgo Jacka przy ulicy Freta, Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, i w Loretańskim na Pradze.

— Jutro Niedziela Głucha, Ewangelja Śta u Łukasza Śgo w rozdziale 11-tym „o wyrzucaniu czartów":

— Jutro w kościele Śtej Anny na Krakowskiem Przedmieściu o godzinie 4-tej po południu na nieszporach Arcy-Bractwa czci niepokalanego Serca Najświętszej Marji Panny, wystawiony zostanie Przenajświętszy Sakrament.

— Jutro przy niedzieli, przypadają Nabożeństwa passyjne w następujących kościołach:

W kościele parafjalnym WW. Świętych na Grzybowie, po nieszporach w kościele górnym, słowo Boże ogłosi JX. Rogowski.

W kościele parafjalnym Narodz. N. P. MARJI, na Lesznie, o godz. 3½ po południu, słowo Boże ogłosi JX. Prosper Targoński.

W kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej o g. 3-ej kazać będzie JX. Teodor Mościcki.

W kościele parafjalnym N. P. MARJI, na Nowem Mieście, o godz. 4-ej JX. Kubiak.

W kościele parafjalnym Ś-go Krzyża, na placu Kopernika, o godz. 3-ej JX. Knapiński.

W kościele parafjalnym na Pradze, o g. 3½, JX. Mikołaj Klatka.

W kościele parafjalnym Przem. Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godz. 4-ej, JX. Karpiński.

W kościele Śgo Ducha, naprzeciw ulicy Mostowej o godz. 4-ej, JX. Ballach. (kazanie niemieckie)

W kościele parafjalnym Św. Barbary, na dawnym cmentarzu Śto-Krzyzkim, przy ulicy Nowogrodzkiej, o godz. 3-ej JX. Bieliński.

W kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, obok pałacu ordynata Zamojskiego, o godz. 4-ej JX. Wojciech Jackowski.

W kościele Matki Boskiej Łaskawej, przy ulicy Ś-to Jańskiej, obok katedry, o godz. 3-ej JX. Gizaczyński.

W kościele Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej o g. 3-ej JX. Augustyn Grabowski, a o godz. 9-ej rano processja z litanją.

W kościele parafjalnym Ś-go Aleksandra, na placu 3-ch Krzyżów o godz. 3½, JX. Piętka.

W kościele parafjalnym Św. Trójcy na Solcu, o godzinie 3-ej.

W kościołku Warsz. Tow. Dobr., na Krak.-Przedm., o g. 3-ej, nauki dla ludu będzie miał JX. Rutkowski.

W kościołku w Mokotowie o godzinie 4-ej.

— Jutro też około godziny 3-ciej w kościele Czerniakowskim, odśpiewane będą gorzkie żale, a naukę do ludu wypowie JX. Solarski, miejscowy administrator.

— Pojutrze, to jest w poniedziałek odbędzie się w kościele Śgo Ducha naprzeciw ulicy Mostowej nabożeństwo passyjne o godzinie 4-tej. Kazanie mieć będzie w języku polskim JX. Mościcki prefekt szkół.

— W poniedziałek, w kościele Śgo Kazimierza na Nowem Mieście, odbędzie się nabożeństwo odpustowe do Śgo Benedykta o godzinie 11-tej rano. Po południu o godzinie 4-tej nieszpory.

— Q — Z prawdziwem zajęciem słuchaliśmy wczorajszego odczytu p. Kramsztyka o przepowiedniach astronomicznych i meteorologicznych.

Pod tym skromnym tytułem prelegent rozwinął przedmiot szeroki i bardzo pouczający. Przedstawił bowiem historją dwóch nauk, z których jedna stanęła dziś u zenitu swego rozwoju, druga zaś znajduje się zaledwie w kolebce.

Pierwszą z tych nauk jest astronomja, nazwana niegdyś ze względu na przedmiot swój królową umiejętności. Położenie odległości i prawa ruchu ciał niebieskich, zostały już dzięki pracom Kopernika, Galileusza, Kepplera i Newtona, jak najdokładniej zbadane. Kiedy dawniej chaldejczykowie przepowiadali kolejność i rodzaj zacmień na podstawie ślepej obserwacji faktów poprzedzających, dzisiejsza nauka zdaje sobie jasno sprawę z tych zjawisk, zna ich przyczynę i ścisłym rachunkiem usprawiedliwia ich następstwo.

Dziś więc astronomja doszła do stanu, w którym nauka staje się twórczą, wyprowadzając na zasadzie zbadanych już praw stałych, nieomylne na przyszłość wnioski.

Daleką od takiego stopnia rozwoju, jest meteorologja. Zjawiska, któremi się ta nauka zajmuje, nie zostały dotąd ujęte w żadne stałe prawa. Fizyka wytłómaczyła wprawdzie przyczynę tych zjawisk, jako to: deszczów, burz i wiatrów, wykryła nawet ogólne podstawowe prawa ruchu w naturze, nie potrafiła jednakże sformułować zmian i modulacji, jakim podlegają te prawa, ze względu na klimat, położenie, szerokość jeograficzną rozlicznych miejscowości.

Dlatego przepowiednie meteorologiczne nie mają i nie mogą mieć żadnej naukowej podstawy. Te, jakie znaleźć można w kalendarzach, są niewinną igraszką, lub też szarlatanerją.

Staraliśmy się streścić tutaj myśl przewodnią prelekcji p. Kramsztyka, dla wykazania, jak poważnych dotykał kwestji. Mówiąc o znaczeniu meteorologji, wyjaśnił dokładnie fizyczne prawa ruchów powietrza, wskazał dzisiejszy stan umiejętności, dotychczasowe jej rezultaty i drogi przyszłego jej rozwoju. Obserwacje meteorologiczne prowadzone są obecnie w całym ucywilizowanym świecie, z niezwyczajną skrupulatnością. Uczeni wszystkich narodów poświęcają z zapałem swe siły nauce, tak ważnej dla żeglugi i rolnictwa, tych dwóch dźwigni społecznego bogactwa.

Gruntowna znajomość przedmiotu, ułatwiła prelegentowi spopularyzowanie rzeczy, mało dla ogółu dostępnych. Słuchaczów płci obojej zgromadziła się dość znaczna liczba.

— S — *Targi Warszawskie.* Przy słoneczku ogrzewającem zmarzniętą ziemię nocnym przymrozkiem, krzątano się po targach naszych, aby ponowić zapasy na tydzień nadchodzący. Może i dzisiejszy Ś-ty Józef liczący wielu solennizantów i solennizantek także przyczynił się trochę do ruchu, dość, że w każdym zakątku pełno i gwarno było. Gromadzono się około ryb, które podrożały nieco, żywego bowiem szczupaka funt sprzedawano od kop. 25 do 36, karpia od kop. 23 do 26, innych ryb żywych nie widzieliśmy.

Ryby śnięte, acz niewiele, jednakże taniej sprzedawano, gdyż funt szczupaka od kop. 20 do $22\frac{1}{2}$, sandacza od kop. 20 do 25, małe sandacze od kop. 17, do 18, leszcza od kop. 9 do 10, okunia od kop. 10 do 14, sielaw funt płacono od kop. 16 do 18, suma od kop. 20 do 24.

Nabiału na targ tak dużo dostawiono, że nie pamiętamy już, kiedy wiedzieliśmy go w takiej obfitości, nic więc dziwnego, że przy konkurencji sprzedających, w cenach w ogóle obniżył się do cen praktykowanych w maju. Funt np. masła swieżego niesolonego płacono od kop. $22\frac{1}{2}$ do 29, solonego tak zwanego do potraw od kop. 24 do 25.

Kwartę śmietany kwaśnej od kop. 19 do 24, smietanki słodkiej od kop. 10 do 13, mleka niezbieranego kop. 4 do 5.

Za ser średniej wielkości, i suchości dość tłusty żądano od kop. 11 do 16, za sera owczego baryłkę od kop. 16 do 18, za funt szwajcarskiego od kop. 20 do 27, za funt tak zwanego krakowskiego od kop. 9 do 10.

Jaja kobiety wiejskie sprzedawały po 5 kop. za 3 sztuki, przekupnie po kop. 90 do rs: 1 za kopę.

Grzyby w obfitości dostarczone, kobiety sprzedawały na wianki po kop. 15 do 20, w sklepach zaś funt wyborowych cenią na kop. 50, mniej dobrych na k. 30.

Zwierzyna dosyć popłaca: za zająca np. żądają od kop. 90 do rs: 1, za sarnę od rs: 7 do rs: 10, za parę kuropatw od rs: 1 kop. 5 do rs: 1 kop. 25, za parę kwiczołów od kop. 15 do 20.

Drób' sprzedawcy pozbywali z różnem powodzeniem np. za indyka dużego, tłustego od rs: 2 do rs: 2 kop. 15, za małą lecz tłustą indyczkę rs: 1 kop. 40, za gęś piękną tuczoną od kop. 90 do rs: 1 kop. 5, za parę kaczek rs: 1 kop. 20, za pulardę od kop. 45 do kop. 50.

Z nowalji na targu widzieliśmy rzodkiewkę i sałatę, sprzedawane w bardzo skromnych porcyjkach po wysokich cenach: za pęczek rzodkiewki kop. 25 do 30, za troszkę sałaty kop. 20 do 30.

Na Plac Krasińskich od rana tak wielu zgromadziło się włościan z drzewem, że cały prawie zajętym został. Ceny podawano niezbyt wysokie, ale kupujących niewielu przybyło. Tym sposobem ceny jeszcze bardziej się obniżyły, tak że furę gałęzi dostać można było za rs: 1 kop. 20, furę szczap brzozowych na jednego konia za rs: 3, kloc duży na jednego konia ceniono rs: 5 kop. 20.

Wielu z dostawców już nad wieczorem rozjeżdżało się z placu ze swoim towarem nieprzedanym, zapewne w chęci probowania szczęścia w sprzedaży ulicznej.

Na Pradze. Targ koński w dniu wczorajszym więcej przedstawiał ożywienia, aniżeli poprzednich tygodni. Pomimo bowiem zwykłej liczby handlarzy przybyłych ze swojemi końmi, zjawili się także i zamiejscy dostawcy, chcący sprzedać lub zamienić swoje rumaki.

Tranzakcje tedy odbywały się dość licznie, gdyż i kupujących sporo się znalazło, a towar niezbyt drogo sprzedawano. Konie młode i silne, pociągowe, sprzedawano rs: 80 do 90, a piękne rassowe po rs: 200 ceniono.

Najwięcej sprzedano koni włościańskich po dość nizkich cenach gdyż po rs: 30 do 40 za sztukę.

Na targ wołowy przywieziono koleją żelazną lub też przypędzono około 900 wołów i te prawie wszystkie zakupiono, płacąc za wołu stepowego od 23 do 32 dukatów, za krajowego od rs: 40 do 50.

Cieląt znalazło się sporo do sprzedania po rs. 3

kop. 50 za małe, zaś po rs. 5 do 7 za większe i tłuściejsze.

Nierogacizna przywieziona i przypędzona w obfitości kupowaną była we czwartek przez handlarzy pruskich w partjach znaczniejszych. Tym sposobem ubyło z targu przeszło sztuk 600 przeznaczonych na transport do Pruss.

Tutejsi rzeźnicy płacili za wieprza średniego karmnego od rs: 14 do 17, za dużego od rs: 20 do 24.

Za prosiaka odchowanego żądano od rs: 5 kop. 50 do rs: 7 kop. 50. Prosiąt małych ani na targu Żelaznej Bramy ani na Pradze nie widzieliśmy.

= Program poranku muzykalno-deklamacyjnego w teatrze wielkim dać się mającego jutro, na korzyść sierot pozostałych po artystce Emilji Borawskiej: 1) uwertura „Les Girondins“ (komp. Litolffa), wykona orkiestra teatru wielk.; 2) „Air d'église du XVI sielce (Stradelli), odśpiewa panna Kwiecińska; 3) a) „Smutno mi Boże“ (Słowackiego), i b) „Za służbą“ (Ujejskiego), wypowie p. Królikowski; 4) Liebeslied z op. „Meistersinger“ (Wagnera), odśpiewa p. Filleborn; 5) a) „Abendstern“ z op. Wagnera „Tannhäuser“ (transkrypcja Liszta), i b) Etude i Mazurki (Chopina), wykona pani Marja z hr. Nesselrode Muchanow; 6) Arja Elżbiety z op. „Tannhäuser“ (Wagnera), odspiewa pani Dowiakowska; 7) „Przechodzień“ nokturn (Coppé'go), przekład wierszem K. Kaszewskiego, odczytają panie: Modrzejewska i Palińska, z akompaniamentem na harfie p. Pistora; 8) Marsz pielgrzymów z op. „Tannhäuser“ (Wagnera), wykonają: Chóry opery i orkiestra teatru wielkiego Nry 4 i 6 akompaniowane będą na fortepianie przez panią Marję z hr. Nesselrode Muchanow. Fortepian koncertowy z fabryki C. Bechsteina w Berlinie.—Cena miejsc zwyczajna. Wszelkie naddatki przyjmują się z wdzięcznością.

= W dniu 29 b. m. Antoni Kątski pjanista, obchodzić będzie pięćdziesięcioletnią rocznicę swojej publicznej artystycznej działalności. Wystąpił bowiem po raz pierwszy jako koncertant w Krakowie w dniu 29 marca 1820 r. licząc cztery lata życia. Jubileusz ten, jak nas objaśnia nadesłane wczoraj zawiadomienie z Londynu, obchodzonym tam będzie uroczyście przez niemieckie towarzystwo sztuk i nauk pod wezwaniem: „Im Auslande,“ którego Kątski jest jednym z najdawniejszych i najznamienitszych członków honorowych. Towarzystwo to, wydało w tych dniach gorącą odezwę do wszystkich europejskich kapłanów piękna, ażeby zechcieli w dniu uroczystości nestora muzy Euterpe, przybyć osobiście, lub nadesłać listownie do Londynu, objawy swojej dla znakomitego kompozytora i wirtuoza sympatji i powinszowania. Towarzystwo: „Im Auslande“ posiada salon zebrań i biuro na Hanvay-Strett Nr. 4.

= Obywatele powiatu ciechanowskiego, zajmują się gorliwie skojarzeniem teatru amatorskiego, z którego całkowity dochód dostanie się niezamożnym studentom Cesarskiego Uniwersytetu. Wybrano na spektakl ten z oryginalnych komedji: „Ciekawość pierwszy stopień do piekła,“ „Odludki i poeta“ z tłómaczonych „Przysięgę Horacego.“ Personel sztuczek obsadzony przez młodzież obojga płci z okolicy, reżyserja krząta się z energją, próby odbywają się nieustannie. Będą dwa przedstawienia w m. Ciechanowie. Pierwsze zapowiedziano na 27 t. m., drugie na 5 kwietnia. Zacnym chęciom przyklaskujemy.

= P. Adam Hermann, po raz ostatni przed wyjazdem za granicę, zamierza urządzić koncert instrumentalno-wokalny w początkach kwietnia. Na koncercie tym, o ile wiemy, wystąpi po raz pierwszy publicznie jedna z utalentowanych śpiewaczek, uczennica prof. Rożnieckiego. Czterech zaś amatorów pjanistów, wykona na dwóch fortepianach słynne utwory: „Ruy-Blas“ Mendelssohna i „Egmont“ Beethowena. Usłyszymy też na owym muzykalnym wieczorze, koncert piąty, najeffektowniejszy z pomiędzy dziewięciu koncertów Romberga. Utwór ten, niewykonywany u nas dotąd publicznie, wyśpiewa na wiolonczelli pan Hermann z towarzyszeniem fortepianu. Bliższe szczegóły podamy w czasie właściwym.

= W sali tutejszego sądu kryminalnego urządzoną została trybuna dla podsądnych. Trybuna nieco wywyższona nad poziom, staje obok kratki sądowej, po prawej stronie obrońców.

= Z listu pisanego do nas z Wielunia, dowiadujemy się, że laureat tutejszego Instytutu Muzycznego, p. Michał Jankowski, zamierzał dać tam koncert we czwartek t. j. d. 17 b. m., przy współudziale amatorów i amatorek. Że koncert ten, o którym dotąd bliższych nie mamy szczegółów, odbył się, wnosić można z sympatycznego przyjęcia p. Jankowskiego w Wieluniu, o jakiem nasz korrespondent obszernie się rozpisuje. W programmat koncertu wejść miały: Symfonja Allarda, Polka Kaliwody, Polonez Vieuxtemps'a, „I palpiti“ fantazja z Purytanów i t. d.

= Podczas, gdy w mieście naszem śniegi zaledwie na dachach domów w niewielkiej ilości utrzymały się, o mil 8 ku północy grubą i jednolitą massą pokrywają ziemię. Przyjeżdżający od strony Pułtuska mówią, że zima tam trwa w całej mocy i że Narew, modrooka Wisły siostrzyca, nie zdołała jeszcze z lodowych otrząsnąć się więzów. Jak dotąd, przejeżdżają po niej ładownemi furami bez obawy niebezpieczeństwa.

= Towarzystwo Dobroczynności w Lublinie, urządza na dzień 6 Kwietnia, koncert instrumentalno-wokalny, na korzyść ubogich, pod jego opieką zostających. O poparcie tego projektu proszeni są mieszkańcy Lublina i okoliczni ziemianie.

= Rz. R. St. Ambroży Zaborowski wraz z małżonką, powrócił do Warszawy.

= Z dniem wczorajszym do ochron pod opieką Towarzystwa Dobroczynności będących, uczęszczało dzieci 797; W dwóch czasowych przytułkach było 125, w zakładzie sierot chłopców 90, dziewcząt 80.

= W poniedziałek zostanie wydzierżawiony na lat trzy, plac miejski, przy ulicy Składowej, a to o godz' 12-ej w południe, w sali posiedzeń Magistratu.

= Lud miejscowy dla patrona dnia dzisiejszego, utworzył następujący dwuwiersz:

Święty Józef Oblubieniec
Niechaj ma z rozsady wieniec,

= W poniedziałek, w magistracie, rozpocznie się licytacja od rs. 24,377 k. 35½, na postawienie sklepów, przy nowomiejskim placu, obok Podwala.

= Mówią, że przysłowie, to nieomylna mądrość ludów. Tą razą mądrość zawiodła, nie sprawdziło się bowiem roczne przysłowie:

„Na Świętego Grzegorza
Idą rzeki do morza.“

W tym roku ani myśleć, aby się ruszyły, mróz trwa ciągle. Na Ś-go Grzegorza kobiety wiejskie siały zwy-

kle rozsady, a kiedy je w tym roku posieją? Mrozy nie ustają, a choć niezbyt silne, powtarzają się jednak codziennie.

= Jutro w Resursie Obywatelskiej, odbędzie się o godz. 11-ej rano, posiedzenie ogólne członków Towarzystwa wsparcia podupadłych artystów muzycznych.

= Pojutrze w Zarządzie Uniwersyteckim, o godz. 1-ej z południa, odbędzie się publiczna licytacja na wykonanie różnych robót, w zabudowaniach warszawskiego uniwersytetu.

= Przypominamy, że jutro, to jest w niedzielę, o godzinie 1szej z południa, odbędzie się prelekcja Doktora Węclewskiego, w Resursie Obywatelskiej, obok Dobroczynności.

— *Stan sanitarny miasta Warszawy*, w drugiej połowie lutego i pierwszej połowie marca, pisze „Klinika", pogorszył się znakomicie. Ilość tyfusów ogromnie się zwiększyła, przeważnie wysypkowych *(exanthematicus)*, liczne są cierpienia gardła, kataralne i błonicowe, tak u dorosłych jak i u dzieci, zapalenia oskrzeli kataralne, zapalenia płuc krupowe i kataralne, katary żołądka i kiszek, krwotoki z nosa, płuc i maciny. Nakoniec wysypki: ospa, odra i płonica (wikłana *błonicą)*. Reumatyzmy mięśni i stawów.

— Nadszedł do Warszawy „Pamiętnik pierwszego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich", odbytego w Krakowie w 1869 — skreślony w imieniu Wydziału gospodarczego przez prof: Dra J. Majer'a. Pamiętnik zawiera: Pierwszy zawiązek zjazdów aż do ogłoszenia odpowiedniej ustawy; czynności przygotowawcze; statystykę członków; czynności zjazdu; (sprawozdania z posiedzenia z posiedzeń i wycieczek), sprawozdanie z wystawy; opis wystawy; nagrody. Nakoniec zawiera listę osób na zjazd zapisanych i wzory tablic statystyczno-lekarskich.

= Na przedmieściu Pradze, ma być wkrótce otwartym sklep stowarzyszenia spożywczego „Merkury". Na Nowym-Świecie zaś Zarząd: „Merkurego", otwiera jatkę w urządzeniu nieustępującą tego rodzaju zakładom zagranicą.

= Cukrownia w Rudzie Pabianickiej, donosi „Gazeta Handlowa," której zarzucano pierwotnie, iż z powodu braku surowego produktu, istnieć nie może, rozwinęła swą działalność do tego stopnia, że w ubiegłej kampanji przerobiła 25 tysięcy korcy trzycetnarowych. Zatrudnia ona około 600 robotników.

= „Kurjer Lubelski" wychodzić będzie w przyszłym kwartale w dotychczasowym formacie, dwa razy w tygodniu, we środy i w soboty. Redakcja tego pisma mieści się w domu narożnym, przy rynku i ulicy Trynitarskiej pod Nr 11, naprzeciw Trybunału, w Lublinie.

= Z wczorajszego odczytu p. St. Kramsztyka, biedni osiągnęli zysku rs. 26 kop. 50.

= W Lublinie, pewien młody człowiek ożeniony od kilku zaledwie miesięcy, powodowany zazdrością może i nieuzasadnioną, przebił się widelcem, lecz tak szkodliwie, że w skutek zadanej sobie rany, chorując bardzo, w kilka tygodni potem umarł.

= W poniedziałek o godz. 11-ej rano, w gmachu Towarzystwa Kredytowego, odbędzie się pierwsze ogólne zebranie Członków założycieli Towarz. Kredyt. M. Warszawy.

= Smutny wypadek, który przed pewnym czasem miał miejsce w jednem z powiatowych miast, jest dla rodziców przestrogą, jak pilną na małe dzieci należy zwracać uwagę. Niańka w nieobecności matki posadziwszy półtorarocznego chłopczyka na podłodze, i zostawiwszy mu mnóstwo zabawek, wydaliła się na chwilę. Drzwi pokoju w którym bawiło się dziecko, były na wpół otwarte na dziedziniec. Od razu niańka słyszy przeraźliwy krzyk dziecka, przebiega przestraszona i widzi koguta, który wszedłszy z podwórza siadł na głowie dziecka i począł go dziobać. Krew sączyła się z główki w kilku miejscach. Przywołany doktor oświadczył, że kogut uszkodził błonę mózgową. Dziecko chorowało długo, rany w głowie pogoiły się, ale w skutek tych ran nazawsze pozostało idiotą.

= Jutro na uczczenie Józefów, będzie miała miejsce składkowa wieczerza w Resursie Kupieckiej.

= Kupony od losowanej obecnie premiowej ruskiej pożyczki 2-giej emissji, płatne są od 1/13 Marca r. b.

= Jutro o godzinie 8 m. 56 wieczorem, nastąpi porównanie dnia z nocą. Początek wiosny. Słońce wstępuje w znak Barana. Skoro wody ustąpią, pokazuje się obfita pasza dla owiec i bydła, więc odznaczają porę tę przez znak *Barana.*

= Portret Deotymy roboty Regulskiego, podług fotografji Mieczkowskiego, rysunku Tegazzo, pomieszczony został w Numerze dzisiejszym „Tygodnika Illustrowanego."

= W dzisiejszym „Tygodniku Illustrowanym" znajduje się drzeworyt wyobrażający korytarze przy kościele Ś-go Jacka, w budynku mającym 220 lat.

= Onegdaj w Berlinie Renz, obchodził dwudziestą piątą rocznicę swojej cyrkowej działalności. Była to uroczystość świetna; tancerze i tancerki clowny i dżokieje, zgromadzili się na pyszną ucztę, wyprawioną dla nich przez dyrektora.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, Amelja Ejzert, lat 28 wieku licząca, żona czeladnika piekarskiego, w domu Nro 1475 zamieszkała, podczas nieobecności męża zamknąwszy się w mieszkaniu, przez powieszenie pozbawiła się życia; przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma. O wypadku tym zawiadomiono Sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

— Na tutejszej stacji St.-Petersburgsko-Warszawskiej drogi żelaznej, w skutku wypadających z lokomotywy iskier, zapalił się len w dwóch odkrytych wagonach, lecz ogień natychmiach przez robotników miejscowych ugaszonym został. Strata dotąd niewiadoma.

— W cyrkule Zamkowym, w szynku Nr 640, Konstanty Lenczewski, wyrobnik, pokłóciwszy się z swym kolegą Józefem Szczupakiem, zranił mu stołkiem głowę. Szczupaka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a Lenczewskiego aresztowano.

— W domu Nro 155, z mieszkania szynkarza Pinkusa Konona, w skutek oderwania zamku od drzwi, dopełniono kradzież rozmaitych kosztowności i pieniędzy w gotowiźnie około rs. 100. W celu wykrycia powyższych przedmiotów i sprawcy kradzieży, przedsięwzięto należyte środki. (Gaz: Polic:)

— Ogólna cyfra pożarów podana w pierwszej połowie stycznia, wynosi 21. W gubernji warszawskiej 4, kaliszskiej —, petrokowskiej 1, radomskiej 4, kieleckiej 2, lubelskiej 4, siedleckiej 1, płockiej —, łomżyńskiej 1, suwałkskiej 4. Wynikły one po większej części skutkiem nieostrożności lub innych niewiadomych przyczyn. Straty wynoszą rs. 49,431, czyli są większe

od strat poniesionych w drugiej połowie grudnia o rs. 3,416. (Gaz: Polic:)

= Pozostałe jeszcze w małej liczbie bilety na miejsce numerowane, oraz galerję i paradyz, na poranek muzykalny, dla sierot po ś. p. Borawskiej, sprzedawane będą w niedzielę, w wieczorowej kassie teatralnej w głównym podjeździe od godz. 9-ej z rana do rozpoczęcia poranku.

— Szpital Dzieciątka Jezus otrzymał od JW. Baronowej Krystyny Dangelowej 2 fun. szarpi i jeden funt płótna na kompresy dla chorych, za który to dar, ofiarodawczyni Szpital niniejszem składa podziękowanie.

— *(Art. nad.)*. Głosem serca odzywam się do was Szanowne Matki i dziatki kochane, o dopomożenie mi w zapłaceniu wpisu szkolnego, którego uiścić sam nie mogę. W przyszłości może oddam dług zaciągnięty, a każdy grosz dziś dla mnie złożony Bóg hojnie nagrodzi. — *Uczeń J.* Nr 226.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od K. kop: 30, od Gabryni G. rs. 1, od J. N. rs. 3 dla rodziny Rothsztejnów; od K. W. G. rs. 1 dla szesnastoletniego ucznia niemającego czem zapłacić wpisu.

— Znaleziony w dniu wczorajszym, przy wyjściu z Wielkiego teatru, baszłyk damski, można odebrać za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

✝ W poniedziałek, dnia 21 b. m., o godz: 9tej rano, w kościele Śgo Krzyża, odbędzie się za spokój duszy ś. p. Tomasza **Ilnickiego**, Wotywa żałobna, na którą pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego.

✝ Dnia 21 b. m., (w poniedziałek), o godzinie 10tej z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Dominika **Paszkowskiego**, odbędzie się w kościele Śgo Jana, w kaplicy PANA JEZUSA, Wotywa, za spokój jego duszy, na którą pozostała wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2096—

✝ W poniedziałek dnia 21 marca r. b., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Kozarskich **Maleszewskiej**, odprawioną będzie za spokój Jej duszy msza żałobna w kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10-tej z rana, na którą pozostali synowie Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —2080—

✝ Z powodu czwartej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Kazimierza **Brzezińskiego**, Studenta b. Szkoły Głównej Warszawskiej, odbędzie się w dniu 21 marca r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej rano żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —2046—

✝ W dniu dzisiejszym, przypada druga smutna rocznica świerci ś. p. ks. Felicyssyma **Szymanowskiego** kapucyna. Gdy z powodu świąt kościelnych nabożeństwo żałobne za jego duszę, odprawionem być nie mogło, i odłożonem być musiało; o dniu zatem takowego nabożeństwa, później donieść nie omieszkamy.

✝ W dniu dzisiejszym, to jest 19 Marca, rozstała się z tym światem, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Karolina z Frostów **Berger**, żona obywatela miasta Warszawy, przeżywszy lat 51. Pozostały mąż, w nieutulonym żalu wraz z córkami, zięciem, i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, to jest 21 marca, z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburgski, o godz: 3ej po połud: odbyć się mające. —2111—

— *(Art. nad.)* Do strat prawdziwych, jakie przez śmierć w r. b. społeczność poniosła, należy niewątpliwie strata ś. p. Franciszka **Karpowicza**, zmarłego w Warszawie d. 16 stycznia r. b. Szkoda, iż spowszedniały nekrologi, wzbudzając niewiarę, jako panegiryki. Do takich jednak nie należy obecne wspomnienie, śmiało w tej mierze głosem sumienia przemawiamy do czytelnika. Ś. p. Franciszek Karpowicz, był to urzędnik-obywatel w całem tego wyrazu znaczeniu, był to mąż głębokiego umysłu i serca, pełen światła i sprawiedliwości; był to człowiek rzadkich przymiotów, cnót tradycjonalnych, człowiek pojmujący i godnie wykonywający prawa i obowiązki chrześcijańskie rodzinne i społeczne. Skromny, ale pożyteczny był przebieg żywota ś. p. Karpowicza. Urodzony dnia 5 października 1800 r., w parafji upnińskiej, gub. wileńskiej, ukończywszy nauki w b. Liceum sejneńskim, rozpoczął służbę publiczną jako applikant w b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu w r. 1820; mianowany w r. 1824 sekretarzem w tejże Kommissji. w r. 1835 assessorem ekonomicznym okr. marjampolskiego, w r. 1847 naczelnikiem sekcji dóbr i lasów w b. Rządzie Gubernialnym augustowskim, w r. 1858 powołany na kommissarza ekonomicznego przy pomienionej Kommissji Rządowej, nakoniec od początku r. 1865 emeryt, wszędzie i zawsze był mężem sprawiedliwości i prawdy, wszędzie i zawsze był przejęty miłością Boga i bliźniego, nie według czczego słowa, ale żywym czynem był wyznawcą Boga-człowieka; każde jego słowo i każdy krok wszędzie i zawsze tchnęły szczerością, duchem miłości i prawdy. Głęboko znał wartość i prawdy doczesnego i wiekuistego żywota. Bóg pobłogosławił domowej ś. p. Franciszka czeladce, liczną obdarzywszy go rodziną i skarbem niepożytym, zamiłowaniem cichej pracy i dobrem imieniem w społeczeństwie. Jako wszakże człowiek, obok życia przyjemności, doświadczał ś. p. Franciszek Karpowicz ciężkich, zwykłych na tym padole kolei. Boleśnie czuł starzec stratę dwóch synów w kwiecie wieku wśród nadziei dla społeczeństwa, niespodzianie zgasłych (ś. p. Edmunda i Alexandra), za nimi też sam podążał w świat lepszy. „Byłem młodym i zestarzałem się, a nie widziałem sprawiedliwego opuszczonego". (Ps. 26). Przyjął go Bóg na łono wieczności; nie opuściła go społeczność, reprezentowała licznem zgromadzeniem się tych, co zwłoki jego żegnając, w d. 20 stycznia r. b. odprowadzali na wieczny spoczynek, na cmentarz powązkowski. I otaczając jego trumnę i żegnając go na wieki, mówili w duszy: „Cześć twej pamięci, światłość wekuista duszy twej". — *J. W.*

= Dnia 15-go marca r. b. umarła w Lublinie w klasztorze panien Wizytek Dorota **Hoińska**, ksieni dawno już zniesionego klasztoru panien Brygitek. Żyła lat **101**. Urodzona w 1769, życie swoje spędziła w ciszy klasztornej. Nie jedna burza wstrząsnęła światem, a wieść o niej nie doszła nawet do Doroty Hoińskiej, tak całkiem była Bogu i modlitwie oddaną. Umarła spokojnie. Dziwna tylko myśl trapiła ją przed śmiercią— obawiała się letargu i aby ją żywcem nie pochowano. Uspokoiła się, gdy otaczające ją osoby przyrzekły, że wielką na to zwrócą uwagę.

= W dniu 9 b. m. przeniósł się do wieczności ksiądz Jan **Jemielitty**, emeryt, w dyecezji płockiej.

= Ś. p. Samuel **Fromberg**, b. komissarz ekonomiczny b. Kom. Rz. Przych. i Skarbu, przeżywszy lat 77, dziś z rana o godz. 9¼ życie zakończył. —2109—

— W Kaliszu, w dniu 12 b. m. umarł Eugenjusz **Nowak**, przeżywszy lat 16.

— We wsi Głużku zmarł 74 letni Samuel **Auerbach**, właściciel pomienionego majątku i pochowany został w m. Szreńsku.

— W dniu 11 b. m. w Lublinie odbył się obrzęd zaślubin p. M. **Lipskiego**, syna kupca w Suwałkach i panną Emalją **Nechemjaszówną**, córką zamóżnych obywateli m. Lublina. Z powodu tych zaślubin, ubodzy w Lublinie otrzymali od państwa młodych i ich rodzin hojne wsparcia.

— *Gołos* podaje pogłoskę, że ruskie towarzystwo żeglugi i handlu upoważniło wszystkich swoich ajentów do dawania kobietom zatrudnień, przyczem zakres ich działalności ma być ograniczony do korespondencji biurowej, do wydawania biletów pasażerskich, oraz do czynności pocztowych i telegraficznych. (D. W.)

— Z pozostałych w Moskwie do 22 lutego 9-ciu cholerycznych zmarł 1; poczem 23 lutego przybyło 2-ch i pozostało do 24 lutego 10 osób; w ogóle od ukazania się cholery w Moskwie, t. j. od 25 grudnia, zachorowało 188 osób, z których zmarło 104, wyzdrowiało 74. (Dz. War.)

⨯ Dumas (syn), do nowego wydania komedji: „Przyjaciel kobiet", napisał obecnie przedmowę, za którą kobiety, z pewnością nigdy wdzięcznemi mu nie będą. Przedmowa ta składająca się z kilku rozdziałów, jest rzeczywiście bardzo ciekawem i bardzo effektownie napisanem studjum. Między innemi axiomatami, Dumas wygłasza: że kobieta może być tylko wyższą albo niższą od mężczyzny, ale nigdy jemu równą.

⨯ Kassjer wiedeńskiego banku zastawniczego rządowego, Redeli, który uciekł pozostawiwszy deficyt 300,000 złr. w. a., aresztowanym został w Civita-Vecchia.

⨯ Towarzystwo dramatyczne krakowskie, wybiera się do Tarnowa, gdzie da sześć przedstawień codziennych, począwszy od d. 26 b. m.

⨯ W salonie wiedeńskiego kanclerza hr. Beusta, urządzają w ciągu bieżącego postu, kilka przedstawień amatorskich. Ciekawa rzecz, w jakiego rodzaju rolach pan kanclerz będzie miał najwięcej powodzenia.

⨯ Professor Łepkowski w Krakowie, został członkiem Towarzystw archeologicznych: Meklemburgskiego i Wrocławskiego.

Przyjechali do Warszawy: Orszaku J. C. Mości Jenerał-Major *Własow*, z Petersburga; Jenerał-Major *Surkow*, z Lublina; Rzeczywisty Radca Stanu *Zaborowski*, z Włoch.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Ministerjum **francuzkie** miało zamiar zredagować w tym tygodniu projekt senatusconsultu w przedmiocie rewizji konstytucji z 1852 r. Na podstawie tego senatusconsultu, Senat zrzecze się części swej władzy konstytuującej na rzecz Ciała Prawodawczego, które ze swej strony podzieli w takim razie z Senatem część swych ustawodawczych attrybucji. W takim razie nowa konstytucja dążyłaby do zbliżenia się z tą, jaka istniała za panowania Ludwika Filipa. Czy senatusconsultum rzeczone było już przedstawione w Izbie, czy odłożonem zostało na tydzień przyszły, o tem milczą pisma, z których czerpiemy tę wiadomość.

W **Hiszpanji** agitacją utrzymywaną jak ogień Westy przez republikanów, pomnożył wypadek pojedynku ks. Montpensier z ks. Henrykiem. Z śmierci tego ostatniego chciałoby wyciągnąć to stronnictwo jak najmożliwsze korzyści, pomimo, że aż do tej chwili infant był dla nich całkiem obojętną osobą, ale pragną posłużyć się dziś rezultatem pojedynku, jako nową bronią przeciwko jedynemu kandydatowi do tronu, który ma jakie takie szanse zostania królem. Rząd przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, dla przeszkodzenia zamiarom zawichrzenia porządku pod tym pozorem. Nadeszły wczoraj już po oddaniu pisma naszego na prassę telegram donosi, że sądy wystąpią przeciwko księciu, uważanemu za uwięzionego. Niewiadomo tylko, jakie prawo zostanie zastosowanem w tym razie: czy „karne", naznaczające karę czteroletniego wygnania, czy „wojenne", które względem księcia, jako jenerał-kapitana, byłoby o wiele łagodniejszem.

Wrażenie wywołane w parlamencie **włoskim** finansowem sprawozdaniem p. Sella, jest mieszaniną pochwały i krytyki. Pierwszej wszakże więcej, gdyż najnieprzyjaźniejsze dla gabinetu umysły, oceniały bezstronnie ważność niektórych części sprawozdania. Oddają powszechnie sprawiedliwość talentowi otwartości, stałości i zręcznemu połączeniu kombinacji p. Sella, obawiają się tylko i wątpią, czy je przeprowadzić potrafi.

Margrabia Pepoli ambassador włoski przy dworze austrjackim powrócił do Wiednia, dla przedstawienia cesarzowi listów odwołujących go ze stanowiska. „Die Presse" które o tem donosi, dodaje, iż czysto osobiste pobudki spowodowały zupełne usunięcie się tego męża stanu z dyplomatycznej areny. Domniemanym następcą margrabiego, będzie jenerał Menabrea albo hr. Barrą.

Na posiedzeniu w d. 15 b. m. sejm **pruski** przyjął traktat zawierający się z Belgją względem wzajemnego wydawania zbrodniarzy, w pierwszem i drugiem odczytaniu. W dyskussji nad rozdziałem kodeksu karnego, odnoszącego się do kar za przewinienia polityczne, zgromadzenie zgodziło się z wnioskiem liberalno-narodowego stronnictwa, orzekającym, iż kara więzienia, w gmachu przeznaczonym dla prostych zbrodniarzy może być wymierzoną tylko za te zbrodnie stanu, które noszą na sobie jakąś ohydną cechę: w innym razie przestępcy pomieszczani będą oddzielnie. Wszystkie inne wnioski odrzucono.

Do kommissji, mającej zbadać i rozstrzygnąć kwestję turecko-czarnogórską Związek Północno-Niemiecki wyznaczył swego konsula w Raguzie.

Podług listów z Drezna król **saski** Jan i cały naród coraz są przeciwniejszymi wszelkiej anneksji kraju do Pruss.

W **W. Ks. Badeńskiem** Izba Panów przyjęła jednomyślnie traktat spólnej juryzdykcji z Związkiem Północno-Niemieckim.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 17 Marca godz. 11 w nocy.

Paryż.—Mocarstwa katolickie porozumiawszy się z sobą, postanowiły wysłać nadzwyczajnego reprezentanta na Sobór, aby zagrożonym

Członkowie najwyższego sądu, zwołanego wsprawie ks. Piotra Bonapartego już do Tours brzybyli.

Książę **Asturji** udając się do Rzymu na odbycie pierwszej spowiedzi i przyjęcie Ś-tej kommunji z rąk papieża, doręczył mu list swej matki, w którym też donosi Piusowi IX o zamiarze abdykowania na rzecz syna. Papież odpowiedział Izabelli II własnoręcznym listem, w którym pochwala postanowienie byłej królowej.

Pogrzeb ks. Henryka, odbył się przy nadzwyczajnym napływie ludności, nie było wszakże żadnej demonstracji. Duchowieństwo odmówiło udziału, już to ze względu na rodzaj śmierci, już ze względu na obecność wolnych mularzy, którzy w przeważnej liczbie towarzyszyli pogrzebowi. Rząd nie był wcale reprezentowanym, ani nawet nie było wojska, pomimo, że ks. Henryk był wice-admirałem floty.

W **Portugalji** cicho i spokojnie. Nieporządki ustały, a wybory odbyły się jak najnormalniej. Rezultat ich, o ile się zdaje, wypadł przychylnie dla rządu. Z 95 znanych wyborów, tylko było 8 oppozycyjnych, a 2 niepewne.

W **Londynie** temi dniami odbył się u lorda Lonsdale, meeting w przedmiocie Irlandji. Przedstawiono i przyjęto wiele poprawek, które stronnictwo zobowiązało się popierać przed Izbą. Najważniejszym z przyjętych punktów jest ten, który odnosi się do swobodnego zawierania kontraktów. Oppozycja domagać się będzie, aby dobra i nieprzymuszona wola z jednej strony właścicieli, a z drugiej dzierżawców, nie była ograniczoną żadnemi zastrzeżeniami i wyjątkami. Przyjęcie wszakże tej poprawki, byłoby po prostu obaleniem billu.

Z **Meksyku** nadeszła wiadomość o *pronunciamento* ogłoszonem w Tepic na korzyść niepodległości północno-wschodnich stanów, a mianowicie Chihuahua, Durango, Sonora, Sinaloa, Niższej Kalifornji, i części Jalisko. Jenerałowie Lasada i Pedro-Vega mają stać na czele ruchu: gubernatorowie zaś w Sinaloa i Durango pozostali wiernymi rządowi centralnemu. „Nowo-Jorkska Gazeta Handlowa" donosi, że zwycięztwo odniesione przez rząd centralny nad powstańcami pomieszało szyki ruchowi. Donoszę, że Escobedo zajął San Luis Potozi, a Corona Zacatecas.

Z **Rio Janeiro** donoszą, że hr. Eu nieprzestaje ścigać Lopeza, który zwrócił się w stronę prowincji Matto Grosso, ażeby tą drogą dostać się do Boliwji.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 20 Marca godz. 11 m. 10 w nocy.

Paryż.de—„Le Français" uważa, że intrygi reakcji przeciwko proponowanym ze strony rządu zmianom w konstytucji, nie powiodły się. Dodaje przytem, że cesarz trwa w liberalnych postanowieniach.

Według doniesień z Rzymu, nieobecność tamecznego posła francuzkiego, de Banneville, potrwa zapewne trzy tygodnie. Rozprawy „*de ecclesia*" nie będą rozpoczynane przed jego powrotem.

Madryt. — Zerwanie między unionistami i radykalistami, za czyn dokonany uważanym być może: troszczą się bardzo o następstwa takowego.

ŁAMIGŁÓWKA.

20 zgłosek, a mianowicie: *da*, *dy*, *eu*, *i*, *jam*, *le*, *ler*, *mak*, *na*, *nas*, *ne*, *pe*, *pol*, *re*, *rix*, *sau*, *te*, *ter*, *un*, *usz*, tworzą następujące wyrazy: 1) Tytuł francuzkiej powieści z XVII wieku; 2) Dziewicę legendową; 3) Moneta skandynawska; 4) Księztwo w Niemczech; 5) Imie męzkie; 6) Jedna z muz; 7) Miasto w gub. podolskiej. Początkowe litery od góry na dół, tworzą nazwę igrzysk dziś już nieużywanych, końcowa nazwę zabawy, zwykle tym igrzyskom towarzyszącej.

Znaczenie przeszłej łamigłówki *(Zaleski—Deotyma)* 1) Zaród; 2) Arachne; 3) Ludożerstwo; 4) Eleat; 5) Samobójcy; 6) Karam; 7) Izabella.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

b. NAUCZYCIEL, POLAK,

z wyższem wykształceniem naukowem, posiadający języki starożytne, gruntowną znajomość języka niemieckiego, z konwersacją, tudzież zasady języka francuzkiego, mogący przysp. sobić młodzież do klassy 3ej i 4ej, pragnie umieścić się za szczupłe wynagrodzenie, tu w Warszawie, lub też na prowincji. Osoby interessowane, raczą zostawić adress w Handlu P. A. Górskiego, róg Podwala i Kapitulnej. (1—3) —2116—



2,000 Rs.

Żądanie Damy, dotyczące pożyczki 2,000 Rs., która we Wtorek o godzinie 11ej rano była z Córką pod Nrem 533, w lokalu Nr 2, na rogu Placu Zamkowego i Podwala, może być spełnione na warunkach korzystniejszych nawet jak sama chciała. (1—1) —2104—

PANNY

uzdatnione i podręczne do Krawiecczyzny, potrzebne są do Pani Kirszensztein. Ulica Sto-Jerska, dom Wgo Krupeckiego, Nr 24 nowy. (1—1) —2134—

Ważna wiadomość

dla trudniących się handlem mleka.

W dobrach Helenów w folwarku Parzniew o wiorst 16 od Warszawy; wiorst 8 od szosy zwanej Kaliszską, a 2 wiorsty od stacji kolei żelaznej Pruszkow, jest do wydzierżawienia od dnia 24 Czerwca 1870 roku **PACHT**, składający się z krów 100, **Wiatrak i Propinacja** złączone razem albo też pacht osobno, może być wydzierżawiony, a wiatrak i propinacja osobno. Wiadomość o warunkach można powziąść w Pałacu JW. Hr. Mauryceg Potockiego, przy Krakowskim-Przedmieściu, u Pełnomocnika Dóbr.
(1—3) — 2138 —

Zakład Zegarmistrzowski

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412*a*, przyjmuje wszelkiej konstrukcji **Zegarów** i **Zegarków reperacje**, z poręczeniem. (2—5) —1804—

OD KASZLU

Pâte de jujube gummowe cukierki niezbyt słodkie funt k. 50, oraz **Słodowe** przyjemnego smaku i **Ślazowe** z gummą także funt kop. 50; drugi gatunek **Ślazowych** funt kop. 37½, **w Fabryce Cukrów Desserowych i Karmelków J. JANOWSKIEGO**, ulica Senatorska, Nr 457 dom narożny, wprost kolumny Zygmunta, obok domu W go Dobrycza. (3—3) — 1864 —



Łosoś Elblągski, **Minogi** olbrzymie, **Flondry**, **Bücklingi** i **Mareny** wędzone, poleca Skład



ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(3—3) —2050—

OSTRYGI



Holsztyńskie i Ostendzkie, codzień świeże, w Handlu **ANT. STĘPKOWSKIEGO.**
(3—3) —2074—

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej E. Koelichena).
(2—7) —2106—

TEATR WIELKI.

Dziś: **FAUST.**
Jutro. **MAUPRAT.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś. **HELENA DE LA SEIGLIERE.**

Jutro, t. j. dnia 22go b. m, w Resursie Obywatelskiej danym będzie **KONCERT** na dochód **Pana Ernesta Koeniga**, 1 go Oboisty Teatru Wielkiego. Program: Część I-sza: Pod dyrekcją PP: Lewandowskiego i Kuhnego. 1. Uwertura „Młyn na skale,“ Reissigera. 2. Fantazja, Methfessela, na oboju, wykona P. Koenig. 3. Wino, kobieta i śpiew, walc J. Straussa, (1-szy raz). 4. Warjacje na temat z op. „Berggeist,“ skomponowane i wykonane na arfie, przez P. Pistora. 5. „Wiochna,“ Mazurek sielankowy, solo na obój, ofiarowany P. Koenigowi i przez tegoż 1 szy raz wykonany, kompozycji Lewandowskiego.

Część II-ga: pod dyrekcją P. Münchheimera: 6. Symfonia (Szkocka) A-mol Nr 3, Feliksa Mendelsohna Bartholdy; a) Introdukcja i Allegro agitato; b) Scherzo assai vivace; c) Adagio cantabile; d) Allegro guerriero e finale maestoso: 7. Marsz z op. „Tannhäuser“ Wagnera. Początek o godzinie 8-ej. Wejście kop. 30.

Ostatni tydzień, tylko do 27go b. m.

FENOMEN NATURY,

Dziewica, Olbrzym,

„FLORA,“



piękność Reńska,
jedyna w obecnem stuleciu kolosalnego wzrostu kobieta, okazywać się będzie codziennie od godziny 11ej z rana do 9ej wieczór, w domu Wgo Grodzickiego, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Cena miejsc:
Pierwsze miejsce Kop. 30 i Kop. 5 na ubogich.
Drugie miejsce Kop. 15.
Dzieci do lat 10ciu płacą połowę. (1—5) —1142—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 9-go (21 Marca) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.		sr.
Półimperjały Ros — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs, (oprócz kup.)	—	—	88	50
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	96	35	95	85
Listy Zast. 3 okresu, II s. zs rs. 100	96	35	95	85
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	17
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	77	45	77	12
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem z r. 1864.	154	50	154	—
„ „ „ z r. 1866.	153	—	—	—
Akcje Drogi żel War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	-	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Teres ol..	117	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	105	—	—	—
% Listy zastawne rossyjskie.......	109	—	108	50

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. — kop. 97⅞.
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 22²/₉.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 60 rs. 120 k. 45
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 29 rs. —k. —.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 98 k. 70 rs. 98 k. 55
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 30 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI·